

# Wiesław J. Wysocki

---

## Ubeckie przygotowania do publicznego procesu Prymasa

---

Studia Prymasowskie 6, 163-170

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WIESŁAW JAN WYSOCKI

## UBECKIE PRZYGOTOWANIA DO PUBLICZNEGO PROCESU PRYMASA

Wstępne przygotowania do zebrania materiałów, które mogłyby być wykorzystane przeciwko kard. Wyszyńskiemu, zostały podjęte zapewne dość wcześnie. W aktach MBP znajdują się bowiem dwa materiały opatrzone gryfem „ściśle tajne”, a dotyczące dość oczywistych tematów: *Bibliografia prac Prymasa Polski Arcybiskupa Ks. dr. Stefana Wyszyńskiego*, bez daty, opracowana przez st. referenta VIII Oddziału Głównego Zarządu Informacji WP, por. Lewandowskiego<sup>1</sup>, i bez tytułu zwięzłe informacje o treści wystąpień Stefana Wyszyńskiego, będące wyciągiem czy streszczeniem zgromadzonych źródeł<sup>2</sup>.

W pierwszym materiale są cytaty przedstawiające „poglądy społeczno-polityczne Prymasa Arcybiskupa” oparte na jego pracach: *Katolicki program walki z komunizmem* (1937); *Pius XII w walce z komunizmem* (1937); *Kultura bolszewicka a inteligencja polska* (1934); *Nowy najazd komunizmu na Polskę* (1936); *Jak uchrześcijanić handel dewocjonaliami* (1936). Wśród cytatów są następujące: „(...) Komunizm z katolicyzmem pogodzić się nie da”, „(...) Leon XIII nazwał komunizm śmiertcioną zarazą”, „(...) K.P.P. poza Żydami nie zdoła sobie zdobyć w Polsce większych wpływów”, „(...) Komunizm tam się osadza, gdzie bezrobocie utrwaliło nędzę (...) Opiera się bolszewizmowi zasobniejsza inteligencja, zamożny wieśniak, zatrudniony robotnik”, „(...) Marksizm ma wiele pogardy dla pracy umysłowej”, „(...) Wykonawcy piatiletki osiągnęli najlepsze wyniki z hodowli burzanów, łopieni i innych chwastów”. Ewidentnie chodziło o wskazanie w procesie sądowym dowodów wrogości wobec systemu i ideologii komunistycznej.

Drugi materiał stanowi pokłosie wcześniejszej inwigilacji Prymasa i przejętych różnymi drogami – w tym i operacyjną – tekstów opracowanych przez abp. Wyszyńskiego. Oto przykłady wyciągów: „1. Maszynopis-referat Wyszyńskiego na nadzwyczajnej konferencji episkopatu w Warszawie w dniu 5 II 1948 r. W referacie zwłaszcza na stronie 18-iej są wrogie sformułowania, że dzisiejsi zbawcy są odwiecznymi wrogami narodu, że państwo stosuje brutalny nacisk i przy-

<sup>1</sup> MBP, Departament IV,teczka: Prymas – meldunki okresowe dot. izolacji Wyszyńskiego (1954-56), sygn. V 14-4/B-3, Nr archiw.: IV/b-3 [kserokopie] – Bibliografia prac Prymasa Polski..., k. (658-662) 183-187.

<sup>2</sup> *Tamże*, k. 188-191.

mus itd. Str. 1-19.” Albo inny – „2. List odręczny Wyszyńskiego do Tardiniego<sup>3</sup> z 20 I 50 r. oraz kopia listu w języku włoskim. M.in. pisze, że jest coraz mniej okazji przesyłania korespondencji zagranicę, oraz informacji o sytuacji kościoła. Str. 20-24”. Kolejny tekst: „3. Maszynopis listu Wyszyńskiego z 19 II 50 r. pisany z Gniezna do Choromańskiego. Wyszyński daje tam wyraz negatywnego stanowiska episkopatu do Kongresu Pokoju oraz rządu polskiego, pisze «kim jest dziś Kongres Pokoju nie wiemy. Za co będzie uważany jutro – też nie wiemy. Natomiast kim jest Rząd Rz.[eczpospolitej] P.[olskiej] dziś, i za co będzie uważany jutro – to wiemy». Oraz inne sformułowania. List odbity był w 10 egzemplarzach. Str. 25-26”. Inny wypis: „7. Odręczna notatka Wyszyńskiego dot.[ycząca] więzienia we Wronkach z 7.7.51. Pisze m.in., że więźniowie «w nieczystościach stoją całymi godzinami». Str. 32”. Dalej podobny zapis: „8. Odręczna notatka z Kurii gnieźnieńskiej z 31.12.51. Podani są księża przebywający w więzieniu we Wronkach oraz, że ksiądz Stępień<sup>4</sup> siedzi od pięciu lat w pojedynczej celi, tzw. «szafie». Str. 33”. Inny wyciąg: „9. Maszynopis z odręcznymi dopiskami Wyszyńskiego z 15 I 52 r. Podane są tu informacje dot.[yczące] obozów pracy na terenie Śląska oraz o warunkach w jakich żyją tam więźniowie. Str. 34-35”. Kolejny zapis będący zarzutem antypaństwowym: „11. Maszynopis – list do kierownictwa kursu dla absolwentów szkół wyższych z września 1953 r. z odręczną adnotacją Wyszyńskiego. List zawiera wrogie sformułowania przeciwko ustrojowi. Str. 37”. I dalsze: „12. Odręczna notatka Wyszyńskiego z dnia 24 II 1953 r., w której jest mowa o maltretowaniu jednego z alumnów «aż do krwi». Wyszyński wiadomość tę otrzymał prawdopodobnie od Wiśniewskiego Stanisława z Włoch koło Warszawy, jak to wynika z załączony koperty. Str. 38-39”, oraz „13. Notatka odręczna Wyszyńskiego p.t. *Sposoby śledztwa*, w której pisze, że zakonnik z Rawy Maz. był rzekomo przesłuchiwany przez UB z «pepeszą skierowaną w pierś» (...)»<sup>5</sup>.

W materiałach MBP znajduje się szczególnie dokument z 8 grudnia 1953 roku, opatrzony gryfem „ściśle tajne” i wykonany tylko w 3 egzemplarzach, przygotowany w Departamencie XI MBP przez por. K. Oparę, kierownika Sekcji I Wydziału I, i przez jego dyrektora (pplk. Więckowskiego) aprobowany, zatwierdzony przez ministra BP Stanisława Radkiewicza. Jest to *Plan wstępnego śledztwa przeciwko Stefanowi Wyszyńskiemu w związku z „całokształtem jego*

<sup>3</sup> Kard. Domenico Tardini, od 1943 roku sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej.

<sup>4</sup> Ksiądz Jan Stępień, w czasie konspiracji kapelan w NOW?, po wojnie więzień polityczny, prof. i rektor ATK.

<sup>5</sup> MBP, Departament IV,teczka: Prymas – meldunki okresowe dot. izolacji Wyszyńskiego (1954-56), sygn. V 14-4/B-3, Nr archiw.: IV/b-3 [kserokopie] – [Skrutinium do materiałów oskarżycielskich], k. 189-191.

antypaństwowej i antynarodowej działalności, do czego wykorzystywał zajmowane przez siebie wysokie stanowiska w hierarchii kościelnej”<sup>6</sup>. Dalej ten kuriozalny dokument we wprowadzeniu stwierdza, iż „zachowanie się i postawa Wyszyńskiego już po jego usunięciu [z urzędu Prymasa Polski i metropolity-arcybiskupa warszawskiego i gnieźnieńskiego – przyp. WJW] wskazują, że nie tylko nie zrozumiał on, iż swoją wrogą działalnością i wysługiwaniem się politycznym kołom watykańskim przyniósł duże szkody interesom Państwa i Narodu Polskiego, ale przeciwnie – trwa w dalszym ciągu w zdecydowanym uporze i wrogości do Polski Ludowej i nawet «nie uznaje» prawa władz państwowych do usunięcia go z zajmowanych stanowisk”<sup>7</sup>. Taka postawa Prymasa miała stanowić podstawę dla funkcjonariuszy MBP do rozpoczęcia wstępnego śledztwa i przesłuchań „na okoliczność niektórych faktów (...) wrogiej działalności”<sup>8</sup>. Celem śledztwa miało być zrozumienie przez kard. Wyszyńskiego, iż „władze dysponują przeciwko niemu poważnymi materiałami obciążającymi” i oczekują od niego „odpowiedniej postawy”, jeśli „nie chce być potraktowany jako zwykły przestępca [podkr. WJW], pozostający na obcych usługach”<sup>9</sup>. Chciano też ustalić informatorów Prymasa z kręgów KC przekazujących dane o sytuacji w partii komunistycznej i jego drogi łączności z zagranicą (kontakty przez placówki dyplomatyczne i rozpoznanie osób duchownych i świeckich) oraz charakter przekazywanych poza kraj wiadomości. Funkcjonariusze zakładali, że lepiej poznają osobowość Prymasa i dzięki ustaleniu jego słabych stron wypracują metodę „podejścia do niego” oraz zakres dalszych przesłuchań<sup>10</sup>. We wstępnym śledztwie miały zostać przedstawione „tylko niektóre fakty i dokumenty wrogiej działalności Wyszyńskiego, a mianowicie takie, których odparcie przez Wyszyńskiego, jeśli będzie czynił takie próby, jest poważnie utrudnione ze względu na ich wyraźnie wrogą treść”<sup>11</sup>. Zarzuty miały być oparte na publicznych „wrogich” wystąpieniach samego Prymasa, pisaniu pizezeń „wrogich listów” oraz innych dokumentów, oraz wynikać z faktu gromadzenia przez niego wiadomości stanowiących tajemnicę państwową, jak też przekazywania ich za granicę<sup>12</sup>.

Śledztwo miało być prowadzone według ściśle nakreślonego planu; kolejne przesłuchania powinny być przedzielone tygodniowymi lub kilkudniowymi

<sup>6</sup> MBP, Departament IV,teczka: Prymas – meldunki okresowe dot. izolacji Wyszyńskiego (1954-56), sygn. V 14-4/B-3, Nr archiw.: IV/b-3 [kserokopie].

<sup>7</sup> *Tamże*.

<sup>8</sup> *Tamże*.

<sup>9</sup> *Tamże*.

<sup>10</sup> *Tamże*.

<sup>11</sup> *Tamże*.

<sup>12</sup> *Tamże*.

przerwami, przy czym przerwy w miarę postępowania śledztwa miały być coraz krótsze. Pierwsze przesłuchanie miało mieć miejsce w jednym z pomieszczeń, które zajmował uwięziony Prymas, następne już w specjalnie przygotowanym pokoju, do którego miano wzywać Kardynała. Przewidywano, że śledztwo prowadzić będzie funkcjonariusz operacyjny, który będzie prowadził przesłuchania, oraz oficer śledczy, którego rolą podczas przesłuchań będzie protokołowanie. Tezy wstępnego śledztwa zawarte w dołączonej do *Planu...* notatce z 4 grudnia 1953 roku miały zostać wyczerpane w 10-15 przesłuchaniach<sup>13</sup>.

Warto zacytować obszerny fragment *Planu...* programujący „pierwsze przesłuchanie” Prymasa:

„Przesłuchanie poprzedzi krótka rozmowa, w czasie której postawi się przed Wyszyńskim, że:

a) w okresie po wyzwoleniu Polski aż po dzień 25 września 1953 roku działając czynem ciągłym uprawiał działalność, która w skutkach swych przyniosła Państwu i Narodowi ogromne szkody;

b) do działalności tej wykorzystywał zajmowane przez siebie wysokie stanowiska kościelne, z których – ponieważ nie pomagały żadne ostrzeżenia – koniecznie musiał zostać usunięty, władze państwowe nie mogły bowiem – służąc interesom Narodu – tolerować rozbijaczy Jego jedności;

c) obecnie zachodzi potrzeba oświecenia niektórych odcinków jego działalności i władze państwowe postanowiły uczynić to m.inn. poprzez kolejne przesłuchanie go w charakterze podejrzanego.

(Są to tezy, które w rozmowie zostaną odpowiednio rozszerzone).

Dyskusji w tej rozmowie z Wyszyńskim prowadzić się nie będzie. Postawi się powyższe przed Wyszyńskim w formie komunikatywnej i wysłucha się go, jeśli będzie miał w tej sprawie coś do powiedzenia.

Dalej przystąpi się do przesłuchania Wyszyńskiego według następującego pytajnika:

1. W okresie po odzyskaniu niepodległego bytu państwowego przez naród Polski, co nastąpiło dzięki rozgromieniu przez Związek Radziecki państwa hitlerowskiego, występowaliście wielokrotnie przeciwko dokonującym się w Polsce przemianom ustrojowym, wypowiadaliście publicznie wiele oszczerstw przeciwko państwu.

Czy przyznajecie się do tego?

(Prawdopodobnie odpowie, że nie przyznaje się, będzie wyjaśniał, że występował tylko w obronie kościoła itd. Odpowiedź zaprotokółuje się: Nie przyznaje się do tego bym w okresie po wyzwoleniu Polski występował kiedykolwiek pub-

<sup>13</sup> *Tamże*.

licznie przeciwko dokonującym się w Polsce przemianom ustrojowym albo wy-  
powiadał oszczerstwa przeciwko państwu [podkreśl. WJW].

Jeżeli będzie żądał wyjaśnienia o jakie przemiany chodzi, otrzyma odpo-  
wiedź: całokształt polityki wewnętrznej rządu. Szerszej dyskusji nie będzie się  
prowadzić.

Jeżeli na postawione pytanie odpowie twierdząco odpowiedź jego zaprotokó-  
lowana zostanie obszerniej, podana zostanie ogólnie treść wystąpień.

2. W referacie swoim wygłoszonym na nadzwyczajnej plenarnej konferencji  
episkopatu w dniu 5 lutego 1948 r. w Warszawie stwierdziliście m.inn. jakoby  
w społeczeństwie polskim istniał «Opór wewnętrzny przeciwko Wschodowi  
i odwiecznym wrogom Narodu, odgrywającym dziś rolę jego zbawców i oświę-  
cicieli». Co według was oznacza w tym wypadku «Wschód» oraz kto to są «od-  
wieczni wrogowie narodu»?

(Powinien zeznać, że wygłosił taki referat, użył wymienionych w pytaniu  
sformułowań, «Wschód» – to Związek Radziecki, «odwieczni wrogowie naro-  
du» – to Zw. Radziecki oraz kierownicy państwa polskiego, którzy prowadzą  
politykę przyjaźni ze «Wschodem» – Zw. Radz.

Dalej, jeśli na pierwsze pytanie da odpowiedź negatywną, postawi się w pro-  
tokóle następujące pytanie: Czy wobec tego głoszenie przez was, że wrogami  
Narodu Polskiego są związek Radziecki i kierownicy Państwa Polskiego, którzy  
prowadzą politykę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim – jest oszczerstwem  
przeciwko państwu?

Może tu odpowiedzieć tylko twierdząco albo odpowiedzieć, że podtrzymuje  
wypowiedziane wówczas twierdzenie. I w jednym, i w drugim wypadku odpo-  
wiedź na to pytanie będzie dla niego b. niekorzystna. [podkr. WJW].

Na tym protokół przesłuchania zostanie przerwany. Plany dalszych przesłu-  
chań opracowywane będą oddzielnie – kolejno przed każdym przesłucha-  
niem<sup>14</sup>.

Co było powodem odstąpienia od formalnego rozpoczęcia „śledztwa” – nie  
zostało wyjaśnione w archiwaliach MBP-owskich, natomiast można takiej odpo-  
wiedzi poszukiwać gdzie indziej.

Łagodząc kurs wobec uwięzionego Prymasa przygotowany został 3 sierpnia  
1955 roku przez dyrektora Departamentu VI ppłk. J. Dziemidoka *Plan rozmowy  
z Wyszyńskim*<sup>15</sup>. Przewidywano pewne elementy kurtuazji; rozmowa funkcyjona-  
riusza MBP, występującego „w imieniu rządu”, miała odbyć się w „salonie” Pry-

<sup>14</sup> *Tamże*.

<sup>15</sup> MBP, Departament IV,teczka: Prymas – meldunki okresowe dot. izolacji Wyszyńskiego (1954-  
-56), sygn. V 14-4/B-3, Nr archiw.: IV/b-3 [kserokopie] – Plan rozmowy...

masa, który miał być tytułowany „kardynałem”<sup>16</sup>. Celem „rozmowy” miało być zapewnienie respektowania decyzji rządowych zakazujących Prymasowi pełnienia jakichkolwiek funkcji publicznych w wypadku zwolnienia go z „izolacji i nadzoru” oraz uzyskania pisemnego lub ustnego zobowiązania się Kardynała do wypełnienia nakazów rządu. Oto oryginalna treść *Planu* w najważniejszych fragmentach: „– Chcę w bezpośredniej rozmowie z księdzem kardyn.[ałem] dowiedzieć się o stanie jego zdrowia i o życzeniach, jakie ma w związku z sytuacją i warunkami, w jakich przebywa.

Przypuszczam, że wystąpi z przemówieniem podobnym do niezrealizowanego projektu pisma do Prezydium Rządu, w którym chce wyjaśnić, za co został aresztowany, gdyż nie pamięta warunków sformułowanych w momencie aresztowania i nie poczuwa się do winy w stosunku do państwa.

(...)

Uważam, że należy mu przypomnieć Uchwałę Prezydium Rządu z dnia 24 września 1953 r., a nawet odczytać.

Uważam, że powinien[em] wysłuchać jego wywodów, ale nie należy wdawać się w dyskusję, udawadniać jego winę, zbijać jego argumenty itp.

Podkreślić tylko, że stanowisko Rządu jest jasne i nieodwołalne.

Niezależnie od tego jak zareaguje na podkreślenie wrześniowej decyzji Rządu – należy go poinformować o sytuacji po jego usunięciu.

– Interesuje zapewne ks. kardynała, jak się ułożyły stosunki pomiędzy episkopatem a Rządem.

Kolejno należy powiedzieć:

- o posiedzeniu episkopatu w dniu 28 września 1953 r.,
- o wyborze Klepacza na przewodniczącego episkopatu i o powiadomieniu Watykanu o wyborze nowego kierownictwa Kościoła Katolickiego w Polsce, o tym że Klepacz posiada wszystkie pełnomocnictwa przyznane przez Watykan,
- o deklaracji Episkopatu,
- o ślubowaniu biskupów,
- o ślubowaniu księży – wszyscy księża złożyli ślubowanie. Zapoznać także z tekstem ślubowania.

[Na marginesie dopisano ręcznie: *Zapoznać go z treścią przemówienia Klepacza i tow. Cyrankiewicza, wnioskowanie*]

<sup>16</sup> *Tamże. Plan rozmowy...* kończy uwaga: „jak go tytułować, sądzę iż słusznym będzie używać tytułu – kardynał”. W tekście jest też zawarta swoista motywacja: „Uważam, że zachować należy starą terminologię, gdyż o zmianach nic nie wie. Świadomość na wstępie rozmowy, iż na tym odcinku zaszyły zmiany może go usztywnić”. Obawiano się również, że przekonania o zmianie sytuacji na jego korzyść, mogą również usztywnić postawę Prymasa.



Uważam, że należy zapoznać go z tekstem deklaracji episkopatu, ślubowania biskupów, z tekstem przemówienia Premiera i Klepacza, z komunikatem w prasie o jego usunięciu.

Zakończyć tę informację podkreśleniem, że stosunki ułożyły się ku zadowoleniu obu stron.

2) Przejść do sprawy jego dwóch próśb do Prezydium Rządu.

Prośba o zwolnienie go na domowe leczenie.

Prośba o widzenie się z ojcem /odpisy w załączeniu/.

(...)

Jeśli on ponowi prośbę i określi bliżej, że chciał być zwolniony do domu, tak jak to formułuje w piśmie – należy powiedzieć, że to jest sprawa do rozważenia, jeśli chodzi o zmianę dotychczasowych obowiązujących sankcji, jak obecnego pobytu.

Nie może być mowy z jego powrotem do domu.

Może być zwolniony z pod [tak w oryginale – WJW] ścisłego nadzoru:

– o ile zobowiąże się mieszkać w którymś z klasztorów na wsi wybranych przez siebie [ostanie dwa słowa skreślone i zastąpione dopiskiem: wspólnie],

– o ile zastosuje się do zakazu, iż nie wolno mu wykonywać żadnych funkcji publicznych, występować publicznie z jakimkolwiek bądź tekstem (...) <sup>17</sup>,

– o ile zobowiąże się, że nie będzie się próbował [nad tekstem dopisek: dopuści się do] organizowania jakichkolwiek procesji, manifestacji i (...) <sup>18</sup> i przeciwstawi się wszelkim próbom organizowania podobnych rzeczy przez inne osoby.

– Jeżeli ksiądz zobowiąże się zastosować do tych wymogów wówczas zwolnienie z pod ścisłego nadzoru władz bezpieczeństwa może być rozpatrywane.

Jeżeli wyrazi zgodę bez oporu należy zażądać, ażeby napisał to w formie zobowiązania. O ile natomiast wyczuje się, że nie będzie chciał napisać, poprzestać na przyjęciu do wiadomości, że zgadza się i zastosuje do nakazów.

Może poprosić o czas do zastanowienia się, gdyż w jego zwyczaju jest, że przed każdą decyzją modli się i prosi o pomoc w podjęciu decyzji.

Zgodzić się i dać czas, ale na parę godzin.

3) O ile po oznajmieniu na wstępie, że chce porozmawiać o stanie zdrowia i życzeniach co do obecnych warunków pobytu – nie okaże chęci do rozmowy jak to zakładam powyżej, od razu rozpocząć należy od sprawy jego próśb do Rządu.

4) Podkreślić nieodwołalną decyzję Rządu z dnia 24 IX 1953 r. – odczytać ewentualnie (...) <sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Opuszczona część zdania jest mało czytelna.

<sup>18</sup> Słowo nieczytelne.

<sup>19</sup> Tekst przygotowany w 5 egzemplarzach trafił tylko – w dwóch kopiach – do Cyrankiewicza i Dworakowskiego, ostatni egzemplarz złożono w archiwum.



Taka rozmowa faktycznie miała miejsce; z raportów z podsłuchu wiemy, że Prymas się wahał i rozważał konsekwencje ewentualnych rozwiązań, po czym „pomodliłem się, pomyślałem. Nie wiem jak to się stało. Powiedziałem mu [funkcjonariuszowi MBP „reprezentującemu” rząd PRL – przyp. WJW], nie mogę panu dać odpowiedzi. Gdyż już prosiłem o inne warunki. A to co teraz pan proponuje byłoby prośbą o nową karę. (...) Prosiłem o możliwość kuracji. Proszę teraz o wolność oraz o sprawiedliwe postępowanie. Co Rząd uważa to zrobi. Do mnie to nie należy”<sup>20</sup>.

Kolejną rozmowę z uwięzionym Prymasem odbył 28 października 1955 roku płk MBP Więckowski; dotyczyła ona przeniesienia do Komańczy i wycofania bezpośredniego dozoru<sup>21</sup>.

I choć władze szukały już sposobu wycofania się z restrykcyjnych posunięć wobec kard. Wyszyńskiego, to jednak z jesieni 1955 roku pochodzi zapis na meldunku krakowskiego agenta MBP „Żągielowskiego”, by „w wypadku przyjazdu do Krakowa brata i siostry Wyszyńskiego starać się z nimi skontaktować celem uzyskania niektórych szczegółów z rozmów pomiędzy nimi a prymasem”<sup>22</sup>.

Osobnym wątkiem ewentualnego procesu Prymasa byli zapewne współtowarzysze jego „kryminalnej” doli. Oboje byli przewidywani na świadków procesowych oskarżenia, ale zarówno „Krystyna”, jak i „Ptaszyńska” nie spełnili pokładanych w nich nadziei funkcjonariuszy „bezpieki”; świadczą o tym ich późniejsze losy, zwłaszcza księdza Stanisława Skorodeckiego<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> MBP, Departament IV,teczka: Prymas – meldunki okresowe dot. izolacji Wyszyńskiego (1954-56), sygn. V 14-4/B-3, Nr archiw.: IV/b-3 [kserokopie] – Rozmowa z kapłanem [z 7 VIII 1955 r.], k.192-193.

<sup>21</sup> MBP, Departament IV,teczka: Prymas – meldunki okresowe dot. izolacji Wyszyńskiego (1954-56), sygn. V 14-4/B-3, Nr archiw.: IV/b-3 [kserokopie] – Rozmowa płk. Więckowskiego z „W” z dnia 28 X 55 r. [rozmowa została zarejestrowana prawdopodobnie przez urządzenia podsłuchowe a jej treść spisała ppor. Mokrzycka, referent Sekcji III Wydziału II Departamentu IX MBP], k. 195-198.

<sup>22</sup> MBP, Departament IV,teczka: Prymas – meldunki okresowe dot. izolacji Wyszyńskiego (1954-56), sygn. V 14-4/B-3, Nr archiw.: IV/b-3 [kserokopie] – meldunek „Żągielowskiego [z 1955 r.], k. 205-207.

<sup>23</sup> Ks. Stanisław Skorodecki stwierdza: „Jeżeli pojawiały się jakieś oferty [współpracy], to właśnie takie enigmatyczne i raczej miały one charakter sondażu niż propozycji. Te sondaże musiały wypaść negatywnie, bo już pod koniec [pobytu w Prudniku] kierownik powiedział, że zawiedli się na nas. Siostra natomiast usłyszała, że spodziewali się, iż będzie tak samo rozmowna, jak wtedy, kiedy nie panując nad emocjami i językiem zapędziła się do więzienia” – cyt. za: J. Żakowski, *Mroczne wnętrza*, Warszawa 2000, s. 60-61.